

## UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

W dniu 27 lutego 2018r Ł. B. był osobą, której cofnięto uprawnienia do prowadzenia pojazdów mechanicznych decyzją Prezydenta (...) W. z dnia 21.10.2013r. Jednocześnie w tej dacie był w trakcie uzyskiwania uprawnień ponownie i 20 lutego 2018r zdał egzamin teoretyczny zaś w dniu 06.03.2018r ten sam organ przywrócił oskarżonemu uprawnienia do prowadzenia pojazdów mechanicznych. W dacie 27 lutego 2018r. oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym z uwagi na alarmujący telefon jaki otrzymał od swojej partnerki o upadku dziecka, które było pod jej opieką z blatu kuchennego. Wiedziony impulsem wziął pojazd używany przez pracowników firmy w której on także pracował i ruszył w drogę, a następnie został zatrzymany do rutynowej kontroli.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: wyjaśnień oskarżonego Ł. B. (k- 17, 140), zeznań świadka J. O. (k- 9, 140) oraz dokumentów zaliczonych do materiału dowodowego według wykazu z k- 141.

Sąd dał wiarę zarówno wyjaśnieniom oskarżonego jak i zeznaniom świadka gdyż są one logiczne spójne i zasadniczo ze sobą zbieżne co do faktów a także korespondują z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd zważył, co następuje:

Nie ma wątpliwości, że oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 180a kk. Prowadził bowiem pojazd mechaniczny po drodze publicznej nie stosując się do orzeczonego wobec niego przez upoważniony do tego organ zakazu. Faktu tego nie kwestionował ani też swojej pełnej świadomości w tym zakresie. Podawany przez oskarżonego w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie powód aczkolwiek psychologicznie zrozumiały nie usprawiedliwia jego zachowania. Nie miał on bowiem problemów z tym aby telefonicznie zorganizować sobie pomoc kolegi z pracy w zabezpieczeniu pojazdu, a tym samym nie miałby ich zapewne w uzyskaniu pomocy tej czy innej osoby w przewiezieniu go do miejsca przeznaczenia. Tym samym nie działał w stanie wyższej konieczności, a zrozumiałe zdenerwowanie i pośpiech nie mogą wyłączać obowiązku przestrzegania prawa, w tym przypadku zakazu prowadzenia pojazdu.

Tym niemniej Sąd dostrzega wyjątkowość sytuacji oskarżonego, która powoduje, że społeczna szkodliwość czynu jakiego się dopuścił nie jest znaczna. Otóż niezależnie od nagannego oczywiście faktu zlekceważenia decyzji uprawnionego organu należy zauważyć, że przepis art. 180 a kk ma na celu zapewnienie, poprzez ustanowienie sankcji karnej, aby te osoby, które z powodu swoich zachowań jako kierujący utraciły uprawnienia do prowadzenia pojazdów mechanicznych nie uczestniczyły w ruchu lądowym w tym charakterze. Podyktowane jest to brakiem zaufania do nich jako bezpiecznych użytkowników drogi. Oczywistym jest, że instytucja sprawdzenia wiedzy i umiejętności kierowcy przed możliwym przywróceniem uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych ma na celu stwierdzenie czy stan taki nadal istnieje. W przypadku oskarżonego w dacie zdarzenia jasne było, że w zakresie znajomości przepisów jak i rozwiązań sytuacji na drodze nie stwarza żadnego zagrożenia albowiem zdał on egzamin teoretyczny.

Jak idzie o samo faktyczne prowadzenie samochodu w ruchu lądowym to zdany egzamin teoretyczny stanowi wszak warunek konieczny do przystąpienia do egzaminu praktycznego. Tym samym oskarżony został uznany za osobę, która może (choć w kontrolowanych warunkach – z egzaminatorem) prowadzić pojazd po drodze publicznej przynajmniej w trakcie egzaminu praktycznego. Oznacza to w ocenie Sądu, że stan braku zaufania do jego umiejętności i postawy jako kierowcy pojazdu w dacie zdarzenia utrzymywał się, lecz w dużo mniejszym stopniu niż przed dopuszczeniem do egzaminu praktycznego czyli przed datą 20 lutego 2018r kiedy to zdał egzamin praktyczny.

Oskarżony następnie zdał egzamin praktyczny i przywrócono mu w kilka dni po zdarzeniu bo 6 marca 2018 uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi. Zdaniem Sądu prowadzi to do następującej konstatacji. Skoro w dniu 6 marca 2018 roku oskarżony udowodnił, że godzien jest zaufania jako kierowca to z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można zasadnie przypuszczać, że w sensie faktycznym taki stan zaistniał już 27 lutego 2018r.

Tym samym w dacie czynu oskarżony prowadząc pojazd po drodze publicznej w minimalnym zakresie ( jeżeli w ogóle) stwarzał ryzyko dla innych uczestników ruchu drogowego.

Z powyższych względów to jest dopuszczenia oskarżonego do egzaminu praktycznego i ( niemal bezpośrednio po zdarzeniu) zdania go, a tym samym odzyskania uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych w ocenie Sądu zachowanie oskarżonego w tak niewielkim stopniu naruszało zasadniczy przedmiot ochrony przepisu art. 180a kk, że przyjęcie, iż społeczna szkodliwość jego czynu nie jest znaczna jawi się Sądowi jako uzasadnione.

Tym samym, biorąc po uwagę niekaralność oskarżonego, pozytywny wynik wywiadu kuratora sądowego oraz dane o osobie oskarżonego dostarczone przez niego samego w ocenie Sądu zastosowanie środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania jest uzasadnione. Sąd nie widział powodu do orzekania zakazu prowadzenia pojazdów. Biorąc pod uwagę te okoliczności jakie wskazano powyżej, a wynikające z koincydencji czasowej czynu z procedurą odzyskiwania uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych przez oskarżonego Sąd stoi na stanowisku, że oskarżony nie stwarza zagrożenia jako kierujący i odsunięcie go od prowadzenia pojazdów mechanicznych nie jest konieczne.

Sąd orzekł świadczenie pieniężne w celu wzmocnienia roli wychowawczej orzeczenia i obciążył oskarżonego kosztami uznając, że jego sytuacja ekonomiczna pozwala na ich uiszczenie.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji wyroku.